

*Sygn. akt II Ca 22/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj
Sędziowie:	SSO Sławomir Krajewski (spr.) SSR del. Anna Lisiecka
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2014 roku w S.

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.**

przeciwko **L. Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 23 września 2013 r., sygn. akt I C 411/12

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**a) w punkcie I zasądza od pozwanej L. Z. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 29.703,25 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset trzy złote i dwadzieścia pięć groszy), przy czym kwotę tę rozkłada pozwanej na 99 miesięcznych rat:**

**- pierwsza rata w kwocie 303,25 zł (trzysta trzy złote i dwadzieścia pięć groszy) płatna do dnia 10 października 2014 roku, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności,**

**- 98 kolejnych rat w wysokości 300 (trzysta) złotych każda, płatnych do dnia 10 każdego następnego miesiąca, począwszy od listopada 2014 roku, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności,**

**z zastrzeżeniem, że zapłata ww. kwoty należności głównej przez dłużników A. Z. i H. Z., co do których wydano w Sądzie Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 2 stycznia 2012 roku, sygn. akt I Nc 2589/11, zwalnia pozwaną L. Z. z obowiązku spełnienia świadczenia do wysokości dokonanej przez nich wpłaty**

***i w pozostałej części oddala powództwo;***

***b) w punkcie II odstępuje od obciążania pozwanej kosztami procesu;***

***2. w pozostałej części oddala apelację;***

***3. odstępuje od obciążania pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt II Ca 22/14

## UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych L. Z., A. Z. i H. Z. kwoty 38.275,75 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 37.151,77 zł od dnia 1 listopada 2011 roku oraz od kwoty 1123,73 zł od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie powódka wskazała, że pozwani L. Z. i A. Z. byli najemcami lokalu położonego w S. przy ul. (...), w którym nadal zamieszkują wraz z H. Z.. Umowa najmu została wypowiedziana w 2008 roku z uwagi na zaległości czynszowe. W dniu 17 listopada 2009 roku powódka uzyskała wyrok Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie, którym nakazano pozwanym wydanie spornego lokalu. Pozwani nie wywiązali się z obowiązku wydania lokalu i zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 2 stycznia 2012 roku, żądanie powódki zostało w całości uwzględnione.

Pozwani A. Z. i H. Z. nie zaskarżyli powyższego nakazu zapłaty i w stosunku do tych pozwanych nakaz zapłaty uprawomocnił się z dniem 20 stycznia 2012 roku.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana L. Z. zaskarżyła nakaz zapłaty w całości. Wskazała, że czeka na lokal socjalny, którego nie otrzymała. Podniosła, że nie należy do ludzi majątnych, dodatkowo na jej świadczeniu rentowym są zajęcia komornicze. Podała, że spłaciłaby dług gdyby tylko miała na to środki, bądź mogła je pozyskać z banku. Wskazała, że powódka nie zgodziła się na zawarcie ugody w kwestii spłaty zadłużenia. Podniosła, że wraz z małżonkiem nie mają żadnej rodziny do której mogliby się wyprowadzić. Powyższe stanowisko podtrzymała w piśmie z dnia 28 marca 2012 roku.

W piśmie z dnia 2 kwietnia 2012 roku powódka podtrzymała żądanie pozwu, podnosząc dodatkowo, że w całym okresie objętym pozwem – od kwietnia 2008 roku do października 2011 roku – pozwani nie dokonali żadnej wpłaty na poczet czynszu.

W piśmie z dnia 12 czerwca 2012 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych, ewentualnie o rozłożenie świadczenia na raty i odstąpienie od obciążania pozwanej kosztami procesu. Pozwana wskazała, że żądanie pozwu jest nieuzasadnione z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, albowiem z powodu choroby i niepełnosprawności jej i jej męża znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej. Nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych na wolnym rynku, nie jest w stanie opłacać bieżących kosztów utrzymania, w tym odszkodowania z tytułu bezumownego korzystania z lokalu. Podniosła, że zwracała się do Gminy o przyznanie mniejszego lokalu. Nadto podała, że powódka ma możliwość dochodzenia odszkodowania do Gminy M. S..

W piśmie z dnia 27 czerwca 2012 r. pozwana podtrzymała swoje stanowisko procesowe i podniosła zarzut przedawnienia roszczenia za okres od 9 kwietnia 2008 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku, tj. co do kwoty 6000,61 zł oraz od 1 stycznia 2009 roku do 31 maja 2009 roku, tj. co do kwoty 16.351,16 zł. Na rozprawie w dniu 7 listopada 2012 roku pozwana sprecyzowała, że kwestionuje wysokość naliczonego odszkodowania - opłat za mieszkanie, który

jest w niskim standardzie i w oficynie. Dodała, że nie kwestionuje wysokości naliczanych opłat za media i rozliczeń tych mediów.

Wyrokiem z dnia 23 września 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo (I) i odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania poniesionymi przez stronę powodową oraz nierozliczonymi kosztami sądowymi (II).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

Lokal mieszkalny położony w S. przy ul. (...) należy do mieszkaniowego zasobu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Lokal ten usytuowany jest na piętrze, ma 49,66 m<sup>2</sup>. Nie jest przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Na podstawie umowy z dnia 27 listopada 2003 roku najemcami tego lokalu zostali L. Z. i A. Z.. W lokalu tym zamieszkała również H. Z. (teściowa L. Z.).

Pozwani nie uiszczali opłat za lokal, toteż powódka wypowiedziała im umowę najmu spornego lokalu ze skutkiem na dzień 10 kwietnia 2008 roku. Następnie powódka wystąpiła przeciwko pozwany z powództwem o wydanie lokalu przy ul. (...).

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2009 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie nakazał pozwany, aby opróżnili i wydali powódce w stanie wolnym od osób i rzeczy ww. lokal mieszkalny. Nadto tenże Sąd ustalił, że pozwany przysługuje uprawnienie do lokalu socjalnego i wstrzymał wykonanie opróżnienia lokalu przy ul. (...) do czasu złożenia przez Gminę M. S. oferty zawarcia z pozwany umowy najmu lokalu socjalnego.

Pozwana L. Z. występowała do powódki oraz do Gminy M. S. z prośbami o przydzielenie mniejszego lokalu, o niższym czynszu i spełniającym jej potrzeby związane z ograniczeniami w poruszaniu się. Wniosek o jak najszybsze przydzielenie lokalu socjalnego pozwany złożyła również powódka.

W odpowiedzi Gmina M. S. poinformowała, iż nie może wskazać konkretnego terminu przydzielenia lokalu socjalnego, a nadto podała, że uzyskuje wolne lokale socjalne wyłącznie w wyniku naturalnej migracji ludności.

Pozwani – mimo wezwań właściciela – nadal zajmują sporne mieszkanie, nie płacąc powódce odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu. Wysokość zaległości naliczonych przez powódkę do dnia 18 października 2011 roku wyniosła 37.151,77 zł.

W spornym lokalu prócz L. Z. i A. Z. mieszka teściowa pozwanej, H. Z.. Jest ona po operacji kręgosłupa, choruje również na A., nie ma dłoni. Jest osobą trwale niezdolną do samodzielnej egzystencji. Uzyskuje świadczenie emerytalne w kwocie 1300 zł. Dokłada się do utrzymania mieszkania w kwotach około 300 zł miesięcznie. Musi pomagać także swojej rodzinie.

Pozwana L. Z. jest rencistką, repatriantką, osobą represjonowaną w latach 1955-1956. Jest całkowicie niezdolna do pracy. Porusza się na wózku inwalidzkim. Ma 57 lat, prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z mężem. Łącznie mają oni do dyspozycji kwotę 2280 zł miesięcznie, z czego 1860 zł stanowi renta kombatanka pozwanej. Mąż pozwanej również jest całkowicie niezdolny do pracy. Przyznane mu świadczenie rentowe jest obciążone zajęciem komorniczym, otrzymuje 420 zł. A. Z. choruje na cukrzycę, ma wirusowe zapalenie wątroby typu C. L. Z. również choruje na cukrzycę, nadto jest po dwunastu operacjach kręgosłupa. W najbliższych planach są dalsze dwie operacje. Przyjmuje morfinę. Pozwana wraz z mężem wydają znaczne środki na leki – dla teściowej około 900 zł miesięcznie, dla męża pozwanej – 850 zł miesięcznie. Lekarstwa dla teściowej nabywane są z jej pieniędzy. Dodatkowo L. Z. musi korzystać z dwa razy w miesiącu z konsultacji neurochirurgicznych. Koszt jednej wizyty to 250 zł (500 zł miesięcznie) Zdarza się, że musi nabyć przyrządy ortopedyczne. Kupiła kołnierz za kwotę 350 zł.

Pozwani na bieżąco regulują rachunki za prąd i gaz. Za gaz płacą 160 zł, a za prąd 140 zł za dwa miesiące. Pozwana wydaje na telefon około 150 zł miesięcznie – dużo dzwoni do męża, który przebywa często przebywa w szpitalu oraz do W.. Zaciągnęła pożyczkę w P. na kwotę 2600 zł, na opłacenie pełnomocnika procesowego do przedmiotowej sprawy.

Pozwana nie otrzymuje dodatku mieszkaniowego, jednakże raz na rok uzyskuje pomoc od (...) ds. Kombatantów w kwocie 600 zł. Resztę dochodów przeznaczają na żywność i ubrania dla siebie i męża. A. Z. musi przyjmować żywność dietetyczną. Po kolejnych operacjach (następna planowana była na 24 września 2013 roku) pozwana będzie potrzebowała pomocy pielęgniarstwa przez okres co najmniej 6 m-cy. Pomocy w tym zakresie będzie jej udzielała jedna z jej koleżanek za wynagrodzeniem 200 – 250 zł miesięcznie.

Pozwana L. Z. prowadziła dalszą korespondencję z powódką i Gminą M. S. w sprawie przyznania innego lokalu mieszkalnego oraz umorzenia zaległości za lokal przy ul. (...). W piśmie z dnia 3 lutego 2012 roku Zarząd (...) w S. poinformował pozwaną, że Gmina M. S. uwzględni przy składaniu oferty, stan jej zdrowia. Wskazał, że oferowany lokal socjalny będzie lokalem przystosowanym dla osoby niepełnosprawnej, poruszającej się za pomocą wózka inwalidzkiego. Pismem z dnia 23 sierpnia 2012 r. Zarząd (...) w S. złożył pozwanej L. Z., jak również A. Z. i H. Z., ofertę zawarcia umowy lokalu socjalnego o powierzchni 31,87 m<sup>2</sup>, położonego w S. przy ul. (...). Pozwana odmówiła przyjęcia ww. oferty wskazując, że lokal ten nie spełnia wymogów dla osoby niepełnosprawnej. Wniosła o przyznanie lokalu spełniającego te wymogi. W odpowiedzi z dnia 20 września 2012 roku Zarząd (...) w S. poinformował, że zaoferowany lokal spełnia standardy lokalu socjalnego, a nadto wskazał, że pozwana nie wykazała konieczności poruszania się za pomocą wózka inwalidzkiego. Nadto wskazał, że odrzucenie złożonej oferty będzie skutkowało wszczęciem postępowania egzekucyjnego. Następnie w piśmie z dnia 15 października 2012 roku (...) zmienił powyższe stanowisko i wskazał, że przedstawi pozwanej nową ofertę zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, jednocześnie zastrzegając, że wskazany lokal może nie być usytuowany na parterze. Nadto podał, że będzie to ostateczna oferta. W piśmie z dnia 27 sierpnia 2013 roku (...) podtrzymał swoje stanowisko i wskazał, że nadal poszukuje dla pozwanej lokalu socjalnego przystosowanego do potrzeb osoby niepełnosprawnej.

Wysokość odszkodowania należnego powódce z tytułu bezumownego zajmowania przez pozwanych lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) w okresie od 1 kwietnia 2008 roku do 31 października 2011 r. wyniosła 24.028,26 zł. Oprócz powyższego odszkodowania powódka naliczyła pozwanej opłaty za dostarczane do lokalu media. Łącznie naliczone powódce odszkodowanie z tytułu bezumownego zajmowania lokalu mieszkalnego wraz kosztami mediów za okres od kwietnia 2008 roku do października 2011 roku, po uwzględnieniu wszelkich korekt związanych z rozliczaniem mediów wyniosło 37.151,77 zł. Jednocześnie powódka skapitalizowała na dzień 30 października 2011 roku odsetki od ww. należności, co dało kwotę 1123,73 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, iż powództwo skierowane przeciwko pozwanej L. Z. okazało się nieuzasadnione i jako takie podlegało oddaleniu z uwagi na sprzeczność żądania z zasadami współzycia społecznego, a częściowo także z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia.

Sąd Rejonowy wskazał, iż bezspornym w niniejszej sprawie było, że lokal położony w S. przy ul. (...) stanowi własność powódki. Nie budziło wątpliwości stron, że najemcy nie regulowali opłat za lokal. Poza sporem pozostawały również okoliczności wypowiedzenia najemcom umowy najmu ww. lokalu, liczba osób obecnie zajmujących lokal i fakt, że żadna z nich nie wnosi obecnie opłat za bezumowne korzystanie z lokalu.

Pozwana nie kwestionowała wysokości opłat związanych z lokalem, poza samą wartością odszkodowania – opłat za zajmowanie lokalu. Sąd Rejonowy dokonał zatem weryfikacji tej części roszczenia w oparciu o opinię biegłej z zakresu szacowania nieruchomości mgr inż. B. K.. Sąd zwrócił uwagę, że pierwotnie sporządzona przez biegłą opinia oparta została na błędnym założeniu, że lokal z którym związane jest powództwo może być przedmiotem najmu na zasadach wolnorynkowych. Konsekwencją powyższego było dokonanie przez biegłą wyliczeń przy zastosowaniu stawek obowiązujących na rynku najmu lokali mieszkalnych, co czyniło pierwszą z opinii częściowo nieprzydatną do rozstrzygnięcia sprawy i uzasadniało zarzuty pozwanej do opinii. L. Z. wskazywała jednak, że lokal nie może zostać wynajęty na wolnym rynku. Biegła dokonała jednak modyfikacji obliczeń, uwzględniając przy tym zasady wynajmu lokali komunalnych. W oparciu o obowiązujące przepisy oraz przypisaną lokalowi punktację zweryfikowała wyliczenia dokonane przez powódkę, uznając je za prawidłowe. Biegła przeto obliczyła, że zadłużenie za cały okres objęty żądaniem pozwu wyniosło 24.028,26 zł, przy uwzględnieniu stawek czynszu/odszkodowania jakie obowiązane były płacić osoby zajmujące lokal przy ul. (...) w S.. Sąd wskazał, iż ani pisemna uzupełniająca opinia jak i ustna

uzupełniająca opinia nie zostały zaskarżone przez żadną ze stron. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Rejonowy uznał zatem dowód z opinii pisemnej oraz opinii uzupełniającej biegłego sądowego za w pełni wiarygodny, albowiem ostatecznie sporządzone one zostały zgodnie z treścią postanowienia dowodowego, w sposób rzetelny, kompletny i fachowy. Nadto, Sąd Rejonowy wskazał, iż w jego ocenie treść opinii jest zgodna z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Przedstawiony w nich tok rozumowania w sposób logiczny i jasny prowadzi do sformułowanych wniosków. Sposób dokonywania analizy jest zasadnie motywowany, a ostateczne, końcowe stanowisko biegłego wyrażone w sposób stanowczy. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, brak jest więc podstaw do ich podważenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.05.2005 r., V CK 659/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2002 r., V CKN 1354/00, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7.11.2000 r., I CKN 1170/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2000 r., IV CKN 1383/00).

Dalej Sąd zważył, że niekwestionowana wysokość zadłużenia z tytułu dostawy mediów oraz pozytywnie zweryfikowana poprawność naliczeń opłat za zajmowanie lokalu przez pozwanych nie mogły jednak w ocenie Sądu Rejonowego doprowadzić do uwzględnienia powództwa w stosunku do pozwanej L. Z.. Sąd zwrócił uwagę, iż żądanie powódki objęło należności za okres od kwietnia 2008 roku do października 2011 roku, podczas gdy stosunek prawny, który łączył strony, uległ rozwiązaniu dopiero z dniem 30 kwietnia 2008 roku. Oznacza to, że w przypadku należności za kwiecień 2008 roku powódka nie mogła domagać się odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu, a co najwyżej czynszu najmu wraz z wszystkimi jego częściami składowymi. W świetle treści wyartykułowanego w pozwie żądania, w szczególności przywołanej podstawy faktycznej roszczenia, a także treści art. 321 § 1 k.p.c., powództwo obejmujące należności za kwiecień 2008 roku nie mogło przeto zostać uwzględnione.

W pozostałym natomiast zakresie powództwo okazało się niezasadne z uwagi na skuteczne podniesienie przez stronę pozwaną L. Z. zarzutu częściowego przedawnienia roszczenia oraz niezgodność dochodzonego roszczenia z zasadami współżycia społecznego.

Sąd powołując treść art. 18 ust. 1 tej ustawy, wskazał, że osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego są obowiązane do dnia opróżnienia lokalu co miesiąc uiszczać odszkodowanie, które jest świadczeniem okresowym i stąd przedawnia się ono wraz z upływem terminu trzyletniego – na podstawie art. 118 kc (por. Adam Doliwa, Najem lokali. Komentarz, Komentarze Becka, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 316). Dlatego też roszczenia (...) sp. z o.o. w S. z tytułu bezumownego korzystania z lokalu, powstałe i wymagalne przed 30 listopada 2008 roku uległy przedawnieniu. Pozew w niniejszej sprawie wniesiony został bowiem w dniu 30 listopada 2011 roku i w tej sytuacji zdaniem Sądu I instancji brak było możliwości uwzględnienia żądania powódki obejmującego należności powstałe w okresie od maja 2008 roku do 30 listopada 2008 roku.

Uwzględnione zdaniem Sądu również nie mogło zostać powództwo obejmujące okres od 1 grudnia 2009 roku do października 2011 roku. Sąd Rejonowy oceniając żądanie powódki w kontekście art. 5 kc doszedł do przekonania, że przedstawione żądanie pozostaje w sprzeczności ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa własności i związanymi z tym obowiązkami powódki jako podmiotu zarządzającego zasobem komunalnym. Gmina – jako dysponent zasobu mieszkaniowego – obowiązana jest do prowadzenia racjonalnej, sprawiedliwej polityki mieszkaniowej posiadany zasobem. Sąd wskazał, iż na terenie Gminy M. S. istnieje krąg osób uprawnionych z uwagi na sytuację ekonomiczną, życiową do uzyskania mieszkania z zasobu Gminy znacznie przekracza ilość mieszkań pozostających w dyspozycji Gminy, że czas oczekiwania na te mieszkania wynosi co najmniej kilka lat, a wśród oczekujących są rodziny z małymi dziećmi, osoby o bardzo niskich dochodach, schorowane, o ograniczonych możliwościach zarobkowania. Do statutowych obowiązków powódki należy zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty samorządowej oraz pomoc osobom najuboższym i znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej, zdrowotnej i rodzinnej. Okoliczności niniejszej sprawy oraz ujawnione w toku niniejszego postępowania sytuacja materialna jak i zdrowotna członków gospodarstwa domowego L. Z. zdaniem Sądu Rejonowego pozwalają przyjąć, że należy ona do kręgu osób, którym wspólnota samorządowa, a przez to także powódka, winna udzielić najszerzej możliwej pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych, w szczególności potrzeb mieszkaniowych. Nie może bowiem ulegać żadnym wątpliwościom, że powódka uzyskała już w niniejszej sprawie tytuł wykonawczy przeciwko A. Z. i H. Z., co wielce prawdopodobne skutkować będzie dla nich dalszymi perturbacjami finansowymi w

związku z kolejnymi zajęciami komorniczym (zarówno świadczenia A. Z. i H. Z. jest już częściowo zajęte). Jakkolwiek zatem świadczenie uzyskiwane przez L. Z. może jawić się jako stosunkowo wysokie, to nie można tracić zdaniem Sądu I instancji z pola widzenia faktu, że w obliczu uszczuplonych egzekucjami świadczeń uzyskiwanych przez pozostałych członków jej gospodarstwa domowego, jest ono przeznaczane na zaspokajanie podstawowych potrzeb zarówno samej pozwanej, A. Z. i częściowo H. Z.. Jak wynika z niekwestionowanych zeznań pozwanej, z uzyskiwanego świadczenia pokrywa ona przede wszystkim wydatki na leki dla A. Z., a także nabywa żywność. Prócz tego tak uzyskane środki służą jej do regulowania należności za dostarczane media, telefon oraz pokrywa z nich wydatki związane z własnym leczeniem. Żadna z osób z którymi pozwana prowadzi gospodarstwo domowe, w tym ona sama, nie mają możliwości podwyższenia uzyskiwanych dochodów. Nie dość bowiem, że wszyscy zajmujący lokal przy ul. (...) są osobami w zaawansowanym wieku, to przede wszystkim są osobami o skomplikowanych i rozległych problemach zdrowotnych. Ponadto sama pozwana jest osobą niezdolną do pracy, po licznych zabiegach operacyjnych i kolejnych planowanych w niedalekiej przyszłości, które skutkować będą jej czasowym unieruchomieniem i dalszymi wydatkami. Sąd Rejonowy wskazał, że przedstawione przez pozwaną zestawienie miesięcznych wydatków w zestawieniu z uzyskiwanymi w jej gospodarstwie domowym dochodami, każe przyjąć że przy nałożeniu także na nią obowiązku zapłaty na rzecz powódki, cała jej rodzina zostałaby postawiona przed koniecznością ograniczenia wydatków na leki bądź na żywność, a więc uszczuplenia koniecznych kosztów utrzymania. Pozwana wraz z mężem dysponują jednak dochodem oscylującym wokół kwoty 2.280 zł, podczas ich stałe wydatki osiągają poziom 1.450,00 zł (leki A. Z. + wizyty u neurochirurga + opłaty za prąd i gaz). H. Z. dopłaca do tej kwoty około 300 zł. Co jednak istotne ww. suma wydatków nie uwzględnia kosztów żywności, ubrań czy zakupu sprzętów rehabilitacyjnych bądź wydatków na opiekuna dla unieruchomionej kolejnymi zabiegami pozwanej. Podwyższenie wydatków o pozycje nie ujęte ww. zestawieniu oraz o kwotę należną powódce doprowadziłoby do tego, że miesięczny bilans gospodarstwa domowego pozwanej musiałby zamknąć się kwotą ujemną. Skoro zaś nikt nie ma możliwości wydatkowania środków większych niż posiadane, to na skutek uwzględnienia powództwa zgłoszonego w niniejszej sprawie ograniczeniu musiałyby ulec wydatki pozwanej na zaspokajanie pozostałych potrzeb egzystencjalnych. W ocenie Sądu Rejonowego takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z zadaniami, jakie ustawodawca postawił przed jednostkami samorządu terytorialnego i podmiotami powołanymi przez nie m.in. w celu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych najuboższych członków wspólnoty samorządowej. Istotą jednak ich działalności winno być wspieranie osób, które są w tak trudnym położeniu, w jakim znalazła się pozwana. W tej sytuacji w ocenie Sądu I instancji przyjąć należało, że powódka w obliczu trudnej sytuacji materialnej i zdrowotnej wszystkich członków gospodarstwa domowego pozwanej, nie może żądać od L. Z. należności dochodzonych w niniejszej sprawie. Przeciwna ocena w tym zakresie skutkowałaby udzieleniem ochrony żądaniu, które w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należało za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd wskazał także, że w polu widzenia zachować należało i to, że uwzględnienie żądania wywiedzionego również przeciwko L. Z. zagroziłoby egzystencji trójki schorowanych i doświadczonych przez życie ludzi. Tak naprawdę bowiem, w chwili obecnej, to jedynie świadczenie rentowe L. Z. (wolne od zajęć) zapewnia całej rodzinie minimum egzystencji. Co istotne roszczenie, którego ochrony domaga się powódka w niniejszym postępowaniu zostało uwzględnione w całości wobec pozostałych pozwanych, tj. A. Z. i H. Z., a powódka w tym zakresie prowadzi skuteczną egzekucję. Nie ma zatem obawy, że powódka poniesienie w tym zakresie jakkolwiek stratę, a jedyne na co zostaje narażona, to to że postępowanie egzekucyjne będzie się toczyło nieco dłużej. Pewne natomiast jest to, że zajęcie również renty L. Z. doprowadziłoby chociażby do niemożności zakupu niezbędnych dla pozwanych lekarstw, czy konieczności rezygnacji z korzystania z niezbędnej – płatnej – opieki medyczno – pielęgniarskiej.

Sąd Rejonowy przyjął za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu art. 102 kpc, wskazując, iż obciążenie powódki choćby częścią kosztów niniejszego postępowania byłoby nieuzasadnione.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka i zaskarżając wyrok w zakresie punktu I, wniosła o jego zmianę i zasądzenie od pozwanej L. Z. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. kwoty 33.165,81 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 32.042,08 zł począwszy od dnia 1 listopada 2011 roku do dnia zapłaty i od kwoty 1123,73 zł począwszy od dnia 25 lutego 2011 roku do dnia 30 listopada 2011 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że zapłata w/w kwoty przez A. Z. lub H. Z., od których powyższe świadczenie zasądzono na rzecz powódki na mocy prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w niniejszej sprawie w postępowaniu upominawczym w dniu 2 stycznia 2012 roku pod sygn. akt

I Nc 2589/11, zwalnia pozwaną L. Z. z obowiązku spełnienia świadczenia do wysokości dokonanej przez w/w osoby zapłaty, zaś zapłata przez pozwaną L. Z. kwoty zasądzonej zwalnia A. Z. i H. Z. z obowiązku spełnienia świadczenia zasądzonych od nich w/w nakazem do wysokości dokonanej przez pozwaną spłaty (odpowiedzialność in solidum). Apelująca wniosła także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżąca zarzuciła Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie prawa materialnego - art. 5 kc, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że żądanie przez powódkę odszkodowania za bezumowne użytkowanie lokalu w zgodzie z przepisem art. 18 ust. 3 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego stanowi nadużycie prawa, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że powódka naruszyła jakiegokolwiek zasady współzycia społecznego, a także nieokreślenie jakie zasady współzycia społecznego naruszyła powódka, jak również zastosowanie powyższego przepisu, mimo, że pozwana sama narusza zasady współzycia społecznego poprzez celowe i zamierzone nieregulowanie opłat czynszowych, mimo posiadania możliwość przynajmniej częściowego regulowania tych należności;
2. naruszenie przepisu art. 6 kc, poprzez przyjęcie, że pozwana wykazała, że powódka, występując ze swoim roszczeniem, naruszyła zasady współzycia społecznego;
3. naruszenie przepisu art. 229 kpc poprzez nieuwzględnienie faktu, iż na rozprawie w dniu 7 listopada 2012 roku zarówno pozwana, jak i jej profesjonalny pełnomocnik oświadczyli, że nie kwestionują wysokości opłat za media oraz rozliczeń tych mediów w okresie objętym żądaniem pozwu i oddalenie powództwa także co do tych należności;
4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, bowiem z pominięciem dowodu z przesłuchania L. Z. w charakterze strony w zakresie w jakim dotyczyło ono stosunku pozwanej do obowiązku zapłaty odszkodowania z tytułu bezumownego użytkowania lokalu przy ul. (...) w S..

W uzasadnieniu wskazała, iż nie zgadza się z treścią wyroku w części oddalającej powództwo co do kwoty 32.042,08 zł należności głównej oraz co do kwoty 1123,73 zł tytułem odsetek od należności głównej oraz oddalającej powództwo co do odsetek od powyższych kwot. Zgadza się natomiast z oddaleniem powództwa w pozostałej części ze względu na zarzut przedawnienia zgłoszony przez stronę pozwaną. W ocenie powódki wobec faktu, iż pozew został złożony w dniu 30 listopada 2011 roku, przedawnieniu mogły ulec należności wymagalne przed dniem 30 listopada 2008 roku. Nie były zatem przedawnione należności powstałe w grudniu 2008 roku (kwota 891,12 zł), należności za cały rok 2009 (10.350,35 zł), za cały rok 2010 (10.891,16 zł) oraz za okres od stycznia do października 2011 roku (9909,45 zł), jak również odsetki od powyższych należności. Suma kwot należności głównej wynosi zatem 32.042,08 zł i w tym zakresie powódka zaskarża wyrok oddalający powództwo. Zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną mógł być jednak skuteczny jedynie w odniesieniu do należności powstałych w okresie od kwietnia do listopada 2008 roku, w żaden sposób nie uzasadniał jednak oddalenia powództwa w pozostałym zakresie, zaś, zdaniem powódki z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika żadna inna podstawa oddalenia powództwa.

W ocenie apelującej stan faktyczny uzasadniający odpowiedzialność pozwanej nie budził wątpliwości. Podstawą prawną żądania zawartego w pozwie jest przepis art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego są obowiązane do dnia opróżnienia lokalu co miesiąc uiszczać odszkodowanie. Zgodnie z ustępem trzecim tego przepisu, osoby uprawnione do lokalu zamiennego albo socjalnego, jeżeli sąd orzekł o wstrzymaniu wykonania opróżnienia lokalu do czasu dostarczenia im takiego lokalu, opłacają odszkodowanie w wysokości czynszu albo innych opłat za używanie lokalu, jakie byłyby obowiązane opłacać, gdyby stosunek prawny nie wygasł. Zdaniem apelującej w przypadku pozwanych fakt przyznania przez Sąd uprawnienia do lokalu socjalnego w wyroku z dnia 17 listopada 2009 roku nie miał wpływu na wysokość odszkodowania, wobec faktu, iż przez cały okres zajmowania lokalu bez tytułu prawnego, pozwanym naliczane było odszkodowanie w wysokości czynszu i opłat eksploatacyjnych,

jakie byliby oni zobowiązani opłacać, gdyby stosunek najmu nie wygasł. Powyższa okoliczność wynika wprost z opinii biegłej dopuszczonej przez Sąd, której prawidłowości nie zakwestionowano. Tym samym w niniejszej sprawie ustalono zarówno zasadę odpowiedzialności pozwanych (zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego we wskazanym okresie), jak i wysokość tej odpowiedzialności (opinia biegłej w zakresie opłat za bezumowne korzystanie z lokalu oraz fakt przyznania wysokości opłat za media przez samą, pozwaną). Tym samym należy uznać, że powódka wykazała wszelkie okoliczności, z których wywodziła skutki prawne w postaci żądania zasądzenia odszkodowania za wskazany powyżej okres, czyniąc tym samym zadość przepisowi art. 6 k.c. Powódka nie zgadza ze stanowiskiem Sądu wobec faktu, iż w jej ocenie nie naruszyła żadnych zasad współżycia społecznego. Powódka jest spółką prawa handlowego, której zadaniem jest wynajem lokali mieszkalnych dla osób o średnim statusie materialnym. Oznacza to, że obowiązkiem powódki jest zapewnianie możliwości zamieszkiwania w lokalach mieszkalnych osobom, które spełniają kryteria ustawowe do zamieszkiwania w tych lokalach, a które to kryteria są określone w ustawie z dnia 26 października 1995 roku o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego. Powódka nie ma również obowiązku zapewniania lokatorom lokali socjalnych – obowiązek taki spoczywa na Gminie M. S.. Faktem jest, że wyrok eksmisyjny wobec pozwanych zapadł w dniu 19 listopada 2009 roku i uprawomocnił się w dniu 9 grudnia 2009 roku, tymczasem oferta najmu lokalu socjalnego została pozwanej złożona w roku 2012. Niemniej w ocenie apelującej należało mieć na uwadze, że to nie powódka odpowiada za kolejność oraz standard przyznawanych lokali socjalnych, lecz Gmina M. S., na której spoczywa taki obowiązek. Ponadto fakt braku na rynku lokali socjalnych jest faktem powszechnie znanym i pozwana jest jedną z wielu osób w trudnej sytuacji, które na taki lokal oczekują. Powódka, znając sytuację zdrowotną i materialną pozwanej informowała Gminę M. S. o konieczności zapewnienia jej lokalu socjalnego. Jednocześnie zamiana lokalu na inny położony w zasobach (...) TBS nie była uzasadniona ze względu na fakt, iż lokal taki i tak musiałby mieć przynajmniej 44 m<sup>2</sup>, ponieważ jest to minimalna powierzchnia jaką mogą zająć trzy osoby, zgodnie z ustawą o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego, a co za tym idzie, wysokość czynszu za lokal o podobnym standardzie byłaby zbliżona do dotychczasowej (lokal zajmowany przez pozwanych ma 49,66 m<sup>2</sup>). Nie bez znaczenia zdaniem apelującej jest także jest roszczeniowa postawa pozwanej, która lokal, któremu przyznano (zgodnie z opinią biegłej) 55 punktów (przy standardowych 51) określa mianem „obskurnej nory” natomiast ofertę najmu lokalu socjalnego o niższym standardzie, jednak również niższym czynszu, odrzuciła.

Apelująca wskazała kolejno, iż nie kwestionuje sytuacji zdrowotnej pozwanej, jednak jej zdaniem fakt ten nie jest wystarczającą przesłanką oddalenia powództwa, a przede wszystkim zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego przez powódkę. Przyjmując bowiem tok rozumowania Sądu I instancji, że powódka naruszyła zasady współżycia społecznego występując z żądaniem wobec pozwanej, która jest osobą chorą, należałoby uznać, że w zasadzie każde roszczenie powódki wobec osób w podobnej sytuacji zdrowotnej stanowiłoby takie naruszenie. Zdaniem apelującej o naruszeniu zasad współżycia społecznego można byłoby mówić w sytuacji, gdyby to powódka przyczyniła się do takiej sytuacji zdrowotnej lub materialnej pozwanej albo gdyby naliczała pozwanej czynsz, który byłby wyższy od tego, który pozwana miała obowiązek opłacać przed rozwiązaniem umowy najmu. Zdaniem apelującej Sąd mógłby uwzględnić ww. okoliczności niniejszej sprawie i rozłożyć świadczenie na raty na podstawie przepisu art. 320 kpc. Apelująca podniosła także, iż w niniejszej sprawie nie wykazano ponadto, na czym miałyby polegać nadużycie prawa przez powódkę oraz jakie zasady współżycia społecznego zostały naruszone.

Zdaniem apelującej Sąd dopuścił się naruszenia art. 233§ 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nie wszechstronny, bowiem z pominięciem dowodu z przesłuchania L. Z. w charakterze strony w zakresie, w jakim dotyczyło ono stosunku pozwanej do obowiązku zapłaty odszkodowania z tytułu bezumownego użytkowania lokalu przy ul. (...) w S.. Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pozwana oświadczyła bowiem dwukrotnie, że „nawet, gdybym miała pieniądze, to bym za to mieszkanie nic nie zapłaciła”. Apelująca podniosła, że powyższe stwierdzenie znajduje oparcie w stanie faktycznym – przez cały okres, którego dotyczy pozew, a więc od kwietnia 2008 roku do października 2011 roku, a także po złożeniu pozwu do chwili obecnej, a więc przez okres ponad pięciu lat, pozwana nie podjęła nawet najmniejszej próby spłaty swojego zadłużenia. Z jej oświadczeń złożonych na rozprawach wynika, że terminowo opłaca należności za prąd, gaz, a także za telefon komórkowy typu smartfon (zgodnie z oświadczeniem pozwanej ponad 150 zł miesięcznie) i konieczności zapłaty tych zobowiązań nie uważa za nadużycie prawa. Natomiast celowo i z premedytacją nie opłaca należności za mieszkanie, które w budżecie

każdej rodziny, powinny stanowić jeden z podstawowych wydatków. Pozwana nie podjęła nawet próby spłaty choć części zaległości czynszowych, uważając zapewne, że obowiązkiem powódki jest zapewnienie jej bezpłatnego miejsca zamieszkania. Żadne dowody nie wskazują także na to, żeby pozwana podjęła chociaż próbę uzyskania dodatku mieszkaniowego, który częściowo mógłby zmniejszyć zadłużenie i zaspokoić roszczenie powódki. Pozwana uważa bowiem konsekwentnie, czego nie ukrywa, że za taką „obskurną norę”, jaką zajmuje, powódce nie należy się żadna zapłata. Takiego działania pozwanej nie sposób uznać za zgodne z zasadami współżycia społecznego, takimi jak obowiązek dotrzymywania umów, obowiązek spłaty długów, czy też obowiązek ekwiwalentnej zapłaty za otrzymane świadczenie. Z doświadczenia życiowego wynika, że jest wiele osób znacznie gorzej sytuowanych od pozwanej, które, będąc w sytuacji zadłużenia, starają się chociaż częściowo zaspokoić wymagalne roszczenia wierzycieli. Takie postępowanie należy uznać za zgodne z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami i powódka, widząc dobrą wolę po stronie takich lokatorów, nie występuje nawet wobec nich na drogę sądową. W tym kontekście apelująca wskazała, że Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż nikt nie może bronić się zarzutem naruszenia wobec niego zasad współżycia, jeżeli sam zachowuje się nagannie. Zdaniem apelującej Sąd pierwszej instancji, stosując w niniejszej sprawie przepis art. 5 kc, nie wziął pod uwagę tej okoliczności jak również oświadczeń pozwanej na rozprawie w dniu 11 września 2013 roku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

W okolicznościach sprawy, nie zaistniały podstawy do oddalenia powództwa w stosunku do pozwanej L. Z. w całości - w oparciu o unormowanie art. 5 kc.

W tym przedmiocie, w odniesieniu do rozważań Sądu pierwszej instancji wskazać na wstępie należy, że powódka nie jest gminą, na której ciąży obowiązek dostarczenia pozwanej lokalu socjalnego, ani też szerzej zaspokajani potrzeb mieszkaniowych wspólnoty samorządowej. Nie może być przeto obciążana skutkami długotrwałych perturbacji w dostarczeniu pozwanej lokalu socjalnego, odpowiedniego do jej sytuacji zdrowotnej.

W zestawieniu z powyższym sama tylko, bez wątpienia trudna sytuacja życiowa i zdrowotna pozwanej (choć odnotowania wymaga, że jak wynika z przebiegu rozprawy apelacyjnej ta ostatnia porusza się samodzielnie - bez konieczności korzystania z wózka inwalidzkiego), nie może przesądzać o uznaniu w całości dochodzenia przez powódkę przedmiotowego roszczenia za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w tym solidaryzmu społecznego i poszanowania godności człowieka, w tym, ciężko życiowo doświadczonego życiowo, schorowanego i niezdolnego do pracy, ze skutkiem normowanym w art. 5 kc.

Należy mieć także na uwadze, że pozwana nie regulowała w spornym okresie opłat za lokal nawet w najmniejszym zakresie, w tym także opłat za dostarczane media, z których faktycznie korzystała, przy czym ze względu na jej przewlekłe schorzenia i konieczność przyjmowania silnych leków przeciwbólowych, nie sposób jej oświadczenia złożonego na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, iż nawet, gdyby miała pieniądze, to by za to mieszkanie nic nie zapłaciła, interpretować jako negatywnego nastawienia do obowiązku ponoszenia opłat za lokal, a raczej jako przejaw rozzalenia przedłużającą się procedurą przydziału lokalu socjalnego, z którym pozwana wiąże nadzieje na obniżenie opłat za lokal. Jako główna i zasadnicza przyczyna nieregulowania tych opłat jawi się natomiast niedostatek w rodzinie pozwanej środków pieniężnych, szczegółowo opisany przez Sąd pierwszej instancji.

Nie sposób przy tym przyjmować, że wydawanie środków przez pozwaną na telefon, w celu możliwości kontaktowania się z mężem podczas leczenia poza domem, czy na pokrycie kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika procesowego, jest nieuzasadnionym trwonieniem dostępnych środków.

Ważąc te wszystkie argumenty Sąd Okręgowy uznał, że względ na owe zasady współżycia społecznego, w rozumieniu i ze skutkiem normowanymi w art. 5 kc, uzasadnia jedynie oddalenie powództwa w zakresie żądanych przez powoda

odsetek za opóźnienie, które zostały zasądzone jedynie na wypadek opóźnienia w płatności rat, na które rozłożono pozwanej zasądzone od niej świadczenie.

Mając przeto także na uwadze skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia, czego apelująca obecnie nie kwestionuje, przyjąć należało, że powództwo może być uznane za zasadne jedynie co do kwoty 29.703,25 zł, odpowiadającej wysokości zadłużenia pozwanej za okres od grudnia 2008 roku do października 2011 roku (37.151,77 zł - 7448,52 zł = 29.703,25 zł).

Dodatkowo uzasadnionym było rozłożenie ww. kwoty na raty, na podstawie 320 kpc, co zresztą sugerowała skarżąca w apelacji. Za przyjęciem szczególnie uzasadnionego wypadku przemawiała tutaj właśnie bezspornie trudna sytuacja życiowa pozwanej i jej męża, szeroko opisana przez Sąd pierwszej instancji.

Podkreślenia wymaga, że właśnie rozłożenie na raty zasądzonych od pozwanej L. Z. świadczenia spowoduje, że ewentualne skierowanie egzekucji także do jej świadczenia z ubezpieczenia społecznego nie zachwieje podstawami egzystencji rodziny pozwanej, na co zwracał uwagę Sąd Rejonowy, przy uwzględnieniu, że egzekucja ta będzie mogła być prowadzona tylko co do już wymagalnych rat. Wysokość tych rat - 300 zł miesięcznie stanowić będzie możliwy do poniesienia przez pozwaną ciężar, a jednocześnie, choć w wydłużonej perspektywie, zapewni zaspokojenie roszczeń strony powodowej. Na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc zasądzone przy tym odsetki ustawowe w razie opóźnienia w płatności tychże rat.

Wreszcie uwzględnienia wymagało, że odpowiedzialność pozwanej L. Z., pozwanego A. Z. i obecnie nieżyjącej już pozwanej H. Z. z tytułu przedmiotowego odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu ma charakter in solidum, co przyznała skarżąca w apelacji. W tej sytuacji należało uwzględnić, że w stosunku do tych dwojga ostatnich pozwanych zapadł w rozpoznawanej sprawie prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 2 stycznia 2012 roku i dać temu wyraz w sentencji wyroku. W zakresie tej kwestii wypuklenia wymaga, że od pozwanej L. Z., w przeciwieństwie do pozostałych pozwanych, nie zostały zasądzone odsetki za opóźnienie (oprócz odsetek za opóźnienie w płatności poszczególnych rat), ani też koszty procesu (o czym w dalszej części niniejszych rozważań). Dlatego też zapłata względnie wyegzekwowanie od pozostałych dłużników danej kwoty będzie zwalniać pozwaną L. Z. z obowiązku spełnienia świadczenia, tylko wtedy, gdy owa zapłacona czy wyegzekwowana kwota nie będzie podlegać w pierwszej kolejności zaliczeniu na poczet objętych nakazem zapłaty z dnia 2 stycznia 2012 roku odsetek za opóźnienie i kosztów postępowania.

Wobec uwzględnienia w przeważającej części powództwa, pozwana L. Z., posiada przymiot strony przegrywającej proces, w rozumieniu art. 98 § 1 i art. 100 kpc i co do zasady winna, w zakresie w jakim przegrała proces, zwrócić powódce poniesiona przez nią jego koszty.

W ocenie Sądu Okręgowego te same względy, które przemawiały za zastosowaniem norm prawnych zawartych w art. 5 kc i art. 320 kpc, stanowią także argumenty uzasadniające odstąpieniem od obciążania pozwanej kosztami procesu - po myśli art. 102 kpc.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc, orzekł jak w punktach 1a. i b. sentencji wyroku.

W konsekwencji apelacja w pozostałych zakresie podlegała oddaleniu. Orzeczenie w tym przedmiocie, zawarte w punkcie 2 sentencji wyroku, zapadło na podstawie art. 385 kpc.

Z analogicznych względów, jak to miało miejsce w przypadku rozstrzygnięcia co do zwrotu kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, na podstawie art. 108 § 1 kpc i art. 102 kpc, odstąpiono także od obciążania pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.